

W teatrze Marrucino w Chieti odbyła się trzynasta edycja nagrody Giuseppe Prisco, przyznawana za lojalność, uczciwość i sportową sympatię. W kategorii "piłkarz" uhonorowano młodego gracza Romy, Daniele Verde. Nagrodę w kategorii "trener" otrzymał Roberto Donadoni, a "prezydent", Fabrizio Corsi, patron Empoli. Przy tej okazji Verde udzielił wywiadu dla *Roma TV*.

Daniele, jakie są twoje wrażenia dotyczące otrzymania tak prestiżowej nagrody?

- Jestem zaszczycony. Z pewnością wygranie tej nagrody jest fantastycznym doświadczeniem, tak jak w przypadku wielu wielkich graczy w przeszłości. Jestem z niej dumny.

Cofnijmy się o kilka dni do rewanżu finału Pucharu Włoch Primavera przeciwko Lazio: co według ciebie się stało?

- Nie podeszliśmy do meczu w odpowiedni sposób i zapłaciliśmy cenę. To jednak nie zabiera niczego z naszego talentu i idziemy dalej naszą drogą w końcówce sezonu.

W 2011 roku Primavera przegrała finał Pucharu Włoch, ale potem zdobyła tytuł: obecny zespół również posiada co trzeba, aby powtórzyć tamten sezon?

- Być może to przeznaczenie, mam nadzieję. Jednakże damy z siebie wszystko, aby dojść w lidze do samego końca: na pewno nie zatrzymamy się w tym miejscu.

Sezon nie skończył się też w przypadku pierwszej drużyny, w której jesteś zawsze gotowy, aby pomóc. Jak ważne było wczorajsze zwycięstwo?

- Powrót na drugie miejsce był wielką radością. Zostało cztery ważne mecze: nie zatrzymamy się i damy z siebie wszystko w każdym spotkaniu, aby zakończyć dobrze sezon.

Autor: abruzzi